



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

20 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Adam Doliwa (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Ewa Stefańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki
komandytowej we W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 1 października 2021 r., I AGa 246/21,

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej we
W.

o zapłatę,

**1. odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej punktu 1.
zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim powództwo zostało
oddalone;**

**2. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej punktu 1.
zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie oraz w punkcie 3.
i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu
we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

[wr]

UZASADNIENIE

J. K. wniósł przeciwko M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej we W. powództwo o zapłatę.

Wyrokiem z 23 marca 2021 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo (pkt I) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt II).

Wyrokiem z 1 października 2021 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po rozpoznaniu apelacji powoda, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda 77 275 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zmienił go także w punkcie II w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu (pkt 1); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2); oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania apelacyjnego (pkt 3).

Sąd Apelacyjny swoje rozstrzygnięcie oparł na ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe w części i w takim zakresie przyjmując za własne. Sąd drugiej instancji uzupełniając ustalenia faktyczne we wskazanym niżej zakresie, dokonał odmiennej oceny prawnej roszczenia dochodzonego przez powoda.

W świetle ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji powód prowadzi działalność gospodarczą dotyczącą m.in. sprzedaży surowców kosmetycznych, w tym chemii gospodarczej oraz kompozycji zapachowych, które nie posiadają standardowych parametrów technicznych, gdyż są mieszaniną wielu surowców. Powód, uzasadniając swoje żądanie wskazał, że pozwana zamówiła u niego szereg kompozycji zapachowych. Na skutek zwłoki w odebraniu towaru doszło do jego przeterminowania a powództwo obejmować miało roszczenie powoda o naprawienie wynikłej w związku z tym szkody, w skład której wchodziła wartość nieodebranego towaru w wysokości 77 275 zł, oraz poniesione przez powoda koszty magazynowania zamówionego towaru w wysokości 7386,17 zł. Działalność

gospodarcza strony pozwanej obejmuje m.in. produkcję mydła i detergentów, środków myjących i czyszczących. Głównym produktem były odświeżacze powietrza, w których użyta kompozycja zapachowa ma kluczowe znaczenie. Od 2014 r. strony procesu łączyła stała współpraca handlowa, w ramach której powód sprzedawał stronie pozwanej kompozycje zapachowe. Pozwana składała zamówienie na konkretne kompozycje zapachowe. Produkty te były kupowane bezpośrednio od producenta i magazynowane przez powoda. W ramach współpracy pozwana złożyła szereg zamówień kompozycji zapachowych, ustalonych bliżej w toku procesu przed Sądem Okręgowym. Termin przydatności zamówionych produktów wynosił 12 miesięcy od daty ich produkcji. Spośród wymienionych szczegółowo w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji towarów strona pozwana odebrała 10 kg określonego produktu, natomiast nie odebrała pozostałego towaru. W wiadomości elektronicznej z 28 stycznia 2019 r. nie wyraziła zgody na utylizację towaru. Współpraca stron zakończyła się w 2018 r. W listopadzie 2018 r. powód poinformował stronę pozwaną o zakończeniu współpracy.

Z obowiązujących u powoda ogólnych warunków sprzedaży wynikało, że należność za towar powinna być uiszczona w terminie ustalonym przy potwierdzeniu cen i wskazanym w treści faktury. W wypadku towaru dostarczanego partiami obowiązek zapłaty ceny powstawać miał sukcesywnie z chwilą dostarczenia kolejnej partii towaru, według przyznanego terminu płatności. Zgodnie jednak z ustaleniami stron procesu, pozwana zobowiązana była do uiszczania należności za dostarczane towary dopiero w wypadku przekroczenia ustalonego limitu kredytowego, a nie w terminach określonych w fakturach. Następnie towar był dostarczany przez powoda, bądź odbierany z magazynu przez pozwaną po złożeniu tzw. „wywołania”, które polegało na przesłaniu wiadomości mailowej z żądaniem przygotowania magazynowanego towaru do doręczenia. Odbiór towaru miał następować przed datą ważności produktów. Przed upływem tej daty powód przypominał stronie pozwanej o konieczności odbioru zamówionego towaru.

Sądy *meriti* ustaliły bliżej wysokości kwot do zapłaty za zamówione towary oraz terminy przydatności produktów objętych poszczególnymi zamówieniami. Pozwana zaakceptowała zakup towaru po określonych cenach wskazanych

w ofercie powoda. Następnie powód nabył określone produkty (kompozycje zapachowe). W maju 2018 r. pozwana deklarowała odbiór w przyszłości zamówionego towaru. W 2018 r. powód zaczął domagać się od pozwanej zapłaty za dostarczane towary w określonych na fakturach terminach. W dniu 2 lipca 2018 r. powód poinformował pozwaną, że wstrzymuje wysyłanie towaru, wskazując na zaległości w zapłacie za dostarczony towar.

W dniu 19 czerwca 2019 r. powód skierował do pozwanej pismo z 17 czerwca 2019 r. z wezwaniem do zapłaty i odbioru towaru. W związku z niewykonaniem dostaw ze strony powoda pozwana zmieniła lub dostosowała etykiety do nowych kompozycji zapachowych. Koszt wydruku zmienionych etykiet wynosił 42 201,75 zł. Pozwana opracowała też nowe receptury zapachowe dla produktów. W okresie od lipca do grudnia 2018 r. opracowaniem nowych receptur zajmowało się laboratorium pozwanej spółki zatrudniające kierownika laboratorium i laboranta. We wskazanym okresie wynagrodzenie kierownika laboratorium wyniosło łącznie 57 036 zł a wynagrodzenie laboranta – 22 836 zł.

Sąd drugiej instancji zgodził się z ustaleniami Sądu Okręgowego i przyjął, że strony łączyła umowa sprzedaży w zakresie towarów objętych złożonymi zamówieniami, przez którą powód (jako sprzedawca) zobowiązał się przenieść na pozwaną (jako kupującą) własność rzeczy i wydać rzeczy, a pozwana zobowiązała się rzeczy odebrać i zapłacić powodowi cenę. Składane przez pozwaną zamówienia były przyjmowane i akceptowane przez powoda, a w zamówieniach strony ustalały istotne elementy umowy sprzedaży: towar będący przedmiotem sprzedaży, jak również cenę. Zamówienia i zawarte przez strony umowy sprzedaży nie zawierały terminu wydania przedmiotu sprzedaży. Składane przez pozwaną zamówienia były wielokrotnie duże, po zamówieniu asortyment był często jednorazowo wysyłany do pozwanej, lub odbierany przez pozwaną. Ewentualnie zakupiony towar był dostarczany partiami w określonych ilościach, co miało miejsce właśnie przez tzw. wywołanie. Nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że strony zawarły jedną umowę sprzedaży, obejmującą cały zamówiony asortyment, a pozwana była zobowiązana do zapłaty całej ceny.

Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy ustalił, że powód skorzystał z uprawnień przysługujących sprzedawcy w sytuacji zwłoki kupującego z odebraniem rzeczy. Ponadto Sąd drugiej instancji ustalił, że pismami z 9 stycznia 2019 r. powód skierował do pozwanej ostateczne wezwania do odbioru zamówionych towarów, wskazanych w przywołanych pismach; jedno pismo dotyczyło czterech produktów (kompozycji zapachowych), natomiast drugie ośmiu. W ocenie Sądu Apelacyjnego doszło w ten sposób do wezwania przez powoda strony pozwanej do odbioru towaru.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu skargę kasacyjną wywiodła pozwana, zaskarżając go w części, co do punktu 1 i 3, wnosząc o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzuciła orzeczeniu Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, tj.: 1) art. 187 § 1, art. 316 § 1 oraz art. 321 § 1 k.p.c.; 2) art. 378 § 1 w zw. z art. 233 § 1, art. 368 § 1 pkt 2 i 3, art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c.; 3) art. 233 § 1 w zw. z art. 232, art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Choć niektóre zarzuty skargi kasacyjnej okazały się chybione, to inne były zasadne, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku w części i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto skarga kasacyjna w części zasługiwała na odrzucenie.

Jedną z przesłanek dopuszczalności środka zaskarżenia jest interes prawny w zaskarżeniu. Dla jego powstania konieczne jest istnienie stanu pokrzywdzenia orzeczeniem (*gravamen*), który występuje, gdy zaskarżone orzeczenie narusza interesy skarżącego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014 nr 11, poz. 108). Skarżący nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku Sądu Apelacyjnego w części, w jakiej Sąd ten nie uwzględnił apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego i częściowo oddalił powództwo. Brak

interesu prawnego w zaskarżeniu powoduje odrzucenie skargi kasacyjnej w tej części jako niedopuszczalnej.

Skarżąca podniosła zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 187 § 1, art. 316 § 1 i art. 321 § 1 k.p.c. przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i uwzględnienie powództwa co do kwoty 77 275 zł oraz uznanie, że powodowi należne jest roszczenie o zapłatę z tytułu zamówienia towaru w sytuacji, gdy powód dochodził w swoim żądaniu odszkodowania z tytułu niewykonania zobowiązania i przytoczył w pozwie okoliczności faktyczne uzasadniające roszczenie z tytułu odszkodowania za niewykonanie zobowiązania, a tym samym Sąd Apelacyjny wyszedł ponad żądanie pozwu i granice sporu, a także pozbawił pozwanego prawa do wysłuchania i podjęcia adekwatnej obrony.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Sąd nie może zasądzać czegoś innego (*aliud*) ani więcej (*super*), gdyż zawsze związany jest wolą powoda (zob. postanowienie SN z 2 lipca 2021 r., III CZP 39/20; wyrok SN z 24 kwietnia 2024 r., II CSKP 135/24). Nawet w razie niewyraźnego lub wręcz niewłaściwie sformułowanego żądania sąd może je odpowiednio zmodyfikować, jednak tylko zgodnie z wolą powoda. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania zasadniczego, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych (zob. wyrok SN z 26 marca 2014 r., V CSK 284/13).

Granice sporu wyznacza zatem nie tylko treść żądania pozwu (*petitum*), ale i podstawa faktyczna powództwa (*causa petendi*), rozumiana jako zespół faktów przytoczonych przez powoda dla uzasadnienia dochodzonego pozwem żądania (art. 187 k.p.c.). O zakresie rozstrzygnięcia sądu zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje „żądanie” w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c., które należy odnosić zarówno do treści wniosku o zasądzenie, jak i do faktów powoływanych na jego uzasadnienie. Związanie podstawą faktyczną obejmuje fakty przytoczone w pozwie, powołane w toku procesu z zachowaniem zasad koncentracji materiału procesowego, albo niesporne. Podstawę faktyczną powództwa współkształtować mogą także fakty przytoczone przez pozwanego i przyznane przez powoda z intencją

wywiedzenia z nich uzasadnienia dla żądania pozwu (zob. wyroki SN: z 9 maja 2008 r., III CSK 17/08; z 25 lutego 2010 r., V CSK 297/09). W tym kontekście jako orzeczenie przekraczające granice art. 321 k.p.c. będzie też kwalifikowane uwzględnienie zgłoszonego w pozwie żądania, co do ilości i przedmiotu, jednak na innej podstawie faktycznej niż przytoczona przez powoda (zob. np. wyrok SN z 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38).

Zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. jednym z wymogów formalnych pozwu jest dokładne określenie żądania. Jest to wymóg odrębny od wymienionego w art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. wskazania faktów, na których powód opiera swoje żądanie. Dokładnie określone żądanie to takie, które umożliwia jego identyfikację i odróżnienie od innych żądań tego samego typu (zob. postanowienie SN z 14 listopada 2019 r., IV CSK 375/18; wyrok SN z 30 marca 2021 r., I CSKP 53/21). Nie może zatem budzić wątpliwości, że w przypadku żądania zasądzenia kwoty pieniężnej określenie żądania nie ogranicza się do wskazania tejże kwoty, ale wymaga również podania z jakiego tytułu jest ona dochodzona.

Sposób określenia żądania może być dowolny, o ile będzie możliwe jednoznaczne ustalenie przez sąd, w jakim obszarze powód poszukuje ochrony prawnej. Powód może sprecyzować żądanie przez wskazanie, że dochodzi nieuiszczonej ceny sprzedaży, niewypłaconego wynagrodzenia, ale też przez wskazanie podstawy prawnej swojego żądania, o ile w sposób czytelny pozwala na identyfikację żądania. W tym kontekście wskazanie w pozwie przez profesjonalnego pełnomocnika powoda podstawy prawnej żądania, mimo braku takiego obowiązku, może spowodować ukierunkowanie postępowania i pozwolić na zidentyfikowanie charakteru zgłoszonego żądania, a zatem i okoliczności decydujących o jego zasadności (zob. wyroki SN: z 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152; z 30 września 2016 r., I CSK 644/15).

Oczywiście nie oznacza to formalnego związania sądu podaną podstawą prawną żądania, zwłaszcza gdy okoliczności faktyczne mogą stanowić oparcie dla innej, niepowołanej przez powoda, ale adekwatnej dla danego żądania podstawy prawnej (zob. wyroki SN: z 24 września 2020 r., IV CSK 22/19; z 2 października 2020 r., III CSK 127/18). Nieprawidłowe byłoby jednak stanowisko,

że powództwo o zapłatę powinno zostać *in casu* uwzględnione, o ile powód pozostaje wierzycielem pozwanego z jakiegokolwiek tytułu.

Z faktów wskazanych w pozwie, na których powód oparł swoje żądanie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) wynika, że strony łączyły umowy sprzedaży surowców kosmetycznych, w ramach których powód sprzedawał pozwanej tzw. kompozycje zapachowe. Powód w następstwie zrealizowania bliżej określonych w pozwie zamówień bezskutecznie wezwał pozwaną do odbioru zamówionych towarów. Łączna wartość nieodebranych towarów wyniosła 77 275 zł. Z pozwu wynika, że z uwagi na zwłokę pozwanej w odbiorze towarów powód poniósł szkodę, która obejmuje m.in. wartość zamówionych przez pozwaną towarów. Powód wskazał, że nieodebrane towary uległy przeterminowaniu i nie były już zdadne do użycia (k. 4-6). Podstawa faktyczna powództwa rozumiana jako zespół faktów przytoczonych przez powoda dla uzasadnienia dochodzonego pozwem żądania obejmuje zatem wyłącznie fakty świadczące o tym, że powód poniósł szkodę w związku z nieodebraniem przez pozwaną zamówionych uprzednio towarów. Tak określona podstawa faktyczna wyznaczała granice sporu, którą Sądy *meriti* były związane.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym podstawa faktyczna sporu nie była przez powoda modyfikowana. Częściowa modyfikacja stanowiska powoda nastąpiła natomiast dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Powód wskazał bowiem w apelacji, że jego roszczenie obejmuje żądanie zapłaty ceny wynikającej z faktu prawidłowego wykonania zamówienia na rzecz pozwanej. W ocenie powoda roszczenie to mieści się w granicach podstawy faktycznej pozwu. W konsekwencji zdaniem apelującego Sąd drugiej instancji powinien uwzględnić powództwo, ale na innej podstawie prawnej niż wskazana przez Sąd Okręgowy (k. 712,715).

Sąd pierwszej instancji, respektując związaną podstawą faktyczną powództwa, jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 471 k.c. Odmienne stanowisko przyjął natomiast Sąd Apelacyjny, który uzasadniając wydany w sprawie wyrok reformatoryjny wskazał, że uwzględnieniu podlegało roszczenie powoda o zapłatę, wynikające ze spornego zamówienia. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika wprawdzie wprost, że zasądzona od pozwanej na rzecz powoda

kwota stanowi cenę sprzedaży z tytułu wykonania przez powoda spornego zamówienia, natomiast do takiej konkluzji prowadzi całokształt argumentacji Sądu drugiej instancji w połączeniu z zarzutami apelacji powoda, wskazującymi na potrzebę wydania rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej.

W ocenie Sądu Najwyższego podstawa faktyczna powództwa została przez powoda określona w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Wynika z niej, że roszczenia powoda obejmujące kwotę 77 275 zł opiera się na powstaniu po jego stronie uszczerbku w postaci szkody majątkowej, wynikającej z niewykonania przez pozwaną zobowiązania (nieodebranie przedmiotu zamówienia), co doprowadziło do przeterminowania towaru. Podstawa faktyczna nie była modyfikowana w kolejnych pismach procesowych powoda. Zmiana stanowiska nastąpiła dopiero w apelacji, co pozostaje w sprzeczności z art. 383 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. należało uznać zatem za uzasadniony. Ubocznie można wskazać, że Sąd drugiej instancji, zamierzając oprzeć rozstrzygnięcie na odmiennych ustaleniach faktycznych niż uczynił to Sąd pierwszej instancji, przy jednoczesnym respektowaniu zakazu wyrokowania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.), powinien kierując się zasadą lojalności procesowej skorzystać z instrumentów, o których mowa w art. 156¹ lub 212 k.p.c.

Skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 378 § 1 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 368 § 1 pkt 2 i 3 w zw. z art. 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic apelacji i dokonanie przez Sąd Apelacyjny odmiennej niż Sąd Okręgowy oceny tego, czy doszło do wezwania pozwanej do odbioru towaru, w sytuacji, gdy apelacja powoda nie zawierała wyraźnie sformułowanego zarzutu naruszenia prawa procesowego, skierowanego przeciwko ocenie Sądu pierwszej instancji w tej materii, a mimo to Sąd drugiej instancji bez zgłoszenia przez apelującego takiego zarzutu dokonał odmiennej oceny i w konsekwencji uwzględnił apelację powoda i zmienił wyrok Sądu Okręgowego.

W ocenie Sądu Najwyższego zarzut ten jest chybiony. W apelacji powoda został sformułowany m.in. zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę dowodu w postaci wezwania do zapłaty z 17 czerwca 2019 r. oraz korespondencji

mailowej w zakresie przyjęcia, że roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia było niewymagalne (k. 712). Sąd drugiej instancji był zatem uprawniony do dokonania odmiennej oceny dowodów, a w jej następstwie do ustalenia, że pozwana została skutecznie wezwana do odbioru towarów, co skutkowało powstaniem stanu wymagalności roszczenia o zapłatę ceny wynikającej z realizacji spornego zamówienia.

Skarżąca zarzuciła orzeczeniu Sądu drugiej instancji także naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 232, w zw. z art. 382, w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez dowolną i wadliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dowodu z niepodpisanego wydruku znajdującego się na karcie 659 akt sprawy, skutkującą błędnym uznaniem, iż doszło do skorzystania przez powoda z uprawnień przysługujących sprzedawcy w sytuacji zwłoki kupującego z odebraniem rzeczy przez wezwanie pozwanego do odbioru towaru, a w konsekwencji zmianę wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Wyłączenie z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., a ten przepis powołała skarżąca w podstawach kasacyjnych. Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. wyrok SN z 29 października 2008 r., IV CSK 228/08).

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ § 3, art. 398¹⁵ i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Marcin Łochowski

Adam Doliwa

Ewa Stefańska

[dr]

[a.ł.]